Dzień I

**Niespokojne jest serce nasze**

Rekolekcje Babice

5-7 październik 2007

1. Cel Spotkania

– zobaczyć człowieka w kontekście jego pragnień

– zobaczyć, że nawet niewielkie pragnienia wykraczają czasami poza docześność

– przygotować się do porządnego przeżycia „zajęć nocnych” (pisanie na ścianach labiryntu pragnień)

2. Wprowadzenie dla aniamtora

Na spotkanie jest bardzo mało czasu, bo tylko 45minut. Z konspektu trzeba wybrać to co wydaję się, że najbardziej „zadziała” lub robić pokolei z nastawieniem, że z jutrzejszego (trwającego 1.5h) spotkania początek poświęci się na dokończenie. Nie można, absolutnie pominąć zastosowania!

Zapoznanie się w grupie proszę potraktować bardzo technicznie (dlatego nie uwzględnia go ten konspekt) i zamiast „gadać o tym kim jesteśmy” pokażmy to po prostu idąć na głęboką wodę.

3. Modlitwa początkowa

Dostosowana do możliwości grupy.

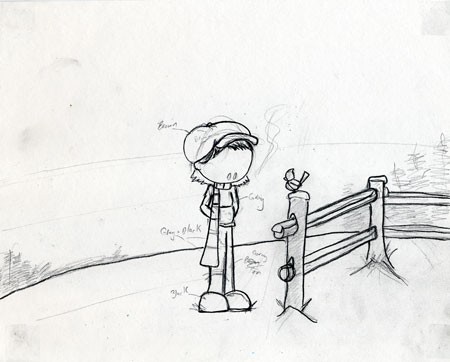
4. Życie **rozpięte** na pragnieniach

– Co to są pragnienia?

– O czym świadczy fakt, że człowiek pragnie?

– Jakie są pragnienia współczesnego człowieka? (Grupa tworzy diagram)

(bez totalnie stereotypowego myślenia, ale nie unikając go wtedy gdy jest ono trafne)



5. Przyjrzenie się bliżej strukturze naszych pragnień

*Prawdopodobnie nikt nie napisze w powyższym ćwiczeniu po prostu „pragnienie” jako potrzeba spożywania płynów (jeżeli tak to nic nie szkodzi).*

**Dynamika:**

Animator wyciąga kubek z wodą i mówi: „Och jak ja pragnę się napić!”.

– Czy to też jest nasze pragnienie czy tylko gra słów?

– Dlaczego takie pragnienia nie znalazły się u nas na kartce?

– Dlaczego tak nprawdę mam takie pragnienie?

*Cel: Uświadomić grupie, że małe pragnienia są zaszczepione w tych większych np. To, że pragnę się napić jest elementem mojego pragnienie podtrzymania swojego życia.*

*Animator musi się w tym punkcie wykazać właśną inwencją, aby dostosować się do grupy i do niej trafić!*

Spróbujmy na naszym rysunku wyróżnić (kolorem, ramką, podkreśleniem itp.) główne pragnienia wskazując, które mogłyby być tymi „zaszczepionymi”. Jeżeli zachodzi taka potrzeba można jeszcze dopisać jakieś nowe.

6. Niespokojne nasze serce!

Popatrzmy jak wiele z tych pragnień nie może zostać zaspokojonych. Gdy pragnę komputera z Intel Pentium IV to za rok już będę pragnąć mieć Intel Pentium VII. Gdy będę miał garaż z ogródkiem na który zbierałem finanse 5lat to zapragnę wybudować sobie basen itd.

– (dyskusyjne) Czy pragnienia zmuszają człowieka do nieustannej gonitwy i szamotania się w swoim życiu?

*(na tym pytaniu być, może należy „postawić spotkanie” - jeżeli tylko grupa je pociągnie to nie należy im przeszkadzać i gonić z konspektem!)*

– Czy zauważacie tą ciągłą gonitwę za zaspokojeniem swoich pragnień w waszym życiu? W

życiu dookoła was?

*(Można tutaj opowiedzieć o współczesnych reklamach, które nas przekonują, że ciągle jeszcze czegoś powinniśmy pragnąć, abyśmy nieustannie chcieli więcej.... aby gospodarka się rozwijała)*

(w tym miejscu zaczyna się merytorycznie dzień II)

7. Odpowiedź na tą sytuację, która jest pytaniem (!)

Zagrać scenkę, przeczytać z podziałem na role lub coś takiego – Mt 20, 20-21a1

1 Wtedy podeszła do Niego matka synów Zebedeusza ze swoimi synami i oddając Mu pokłon, o coś Go prosiła. On ją zapytał: «Czego pragniesz?»

Cel: wyciągnąć kontrast: człowiek przychodzi i pyta „o coś” (co nie było na tyle ważne, skoro nie zostało zapisane), a Jezus odpowiada zapytaniem o sedno tego z czym przyszliśmy do niego.

– Czy ktoś Tobie zadał kiedyś takie pytanie? Kto?

– (Czy ktoś kiedyś zapytał o to co dla Ciebie jest najważniejsze?)

**Wniosek:**

**Jezus pyta nas o to, bo uznaje, że nasze pragnienia są ważne!**

Rodzi się pytanie: Dlaczego pragnienia są istotne? (grupa może spróbować sama na nie odpowiedzieć)

Animator podaje tezy, a grupa każdą z nich stara się wyjaśnić podając konkretny przykład. Na koniec animator podaje swój przykład.

– Pragnienia są dobre, bo obserwacja tego jakie pragnienia się w nas rodzą dużo nam mówi o nas samych.

[„Kurcze chcę mieć rower taki jak Kuba mimo, że dla mnie taki sprzęt jest bezużyteczny!”]

– Pragnienia są dobre, bo nasza reakcja na nie dużo nam mówi o nas samych. [Rdz 18,9-152]

– (animator może sam wymyśleć jeżeli będzie czas i potrzeba)

**Wniosek: Pragnienia mogą być bardzo pomocne, a nie tylko powodować ciągłe niezadowolenie z życia**

8. Zastosowanie

Dzisiejszego wieczoru będziecie mieli sporo czasu na zastanowienie się jakie są wasze pragnienia. Stwórzcie listę swoich pragnień i każde z nich przeanalizujcie pod kątem trzech pytań:

a) skąd jest we mnie takie pragnienie? (wrodzone/naturalne, ktoś mi je wrzucił do głowy dla swoich celów?)

b) jak reaguję na te pragnienie? (Wyśmiewam? Zadowalam się realizacją w 15%?)

c) do czego to pragnienie prowadzi.

2 Zapytali go: «Gdzie jest twoja żona, Sara?» - Odpowiedział im: «W tym oto namiocie». Rzekł mu [jeden z nich]: «O tej porze za rok znów wrócę do ciebie, twoja zaś żona Sara będzie miała wtedy syna». Sara przysłuchiwała się u wejścia do namiotu, [które było tuż] za Abrahamem. Abraham i Sara byli w bardzo podeszłym wieku. Toteż Sara nie miewała przypadłości właściwej kobietom. Uśmiechnęła się więc do siebie i pomyślała: «Teraz, gdy przekwitłam, mam doznawać rozkoszy, i mój mąż starzec?» Pan rzekł do Abrahama: «Dlaczego to Sara śmieje się i myśli: Czy naprawdę będę mogła rodzić, gdy już się zestarzałam? Czy jest coś, co byłoby niemożliwe dla Pana? Za rok o tej porze wrócę do ciebie, i Sara będzie miała syna». Wtedy Sara zaparła się, mówiąc: «Wcale się nie śmiałam» - bo ogarnęło ją przerażenie. Ale Pan powiedział: «Nie. Śmiałaś się!»